



Sygn. akt II CSKP 164/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń spółce akcyjnej z siedzibą w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 8 listopada 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu
z dnia 11 czerwca 2019 r., sygn. akt XV Ca 39/19,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 czerwca 2018 r. powód P. M. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 57 500 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 maja 2017 r. do dnia zapłaty. Powód wskazał, że jego matka J. M. w dniu 28 stycznia 2015 r. przystąpiła jako ubezpieczona do grupowego ubezpieczenia pracowniczego typu

[...] i ubezpieczeń dodatkowych, do których należało również dodatkowe grupowe ubezpieczenie na wypadek śmierci ubezpieczonego spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem. J. M. wskazała jako uposażonych swoich synów: P. M. i K. M. (obecnie F.), w częściach równych wynoszących po 50%. Ubezpieczycielem był pozwany. W dniu 20 marca 2017 r. J. M. została umyślnie pozbawiona życia przez swojego syna K. F.. Uposażony K. F. postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu wydanym w sprawie III K 211/17, został uznany za sprawcę czynu zabronionego z art. 148 § 1 k.k. Sąd stwierdził, że K. F. popełnił zarzucany mu czyn, tj. umyślnie z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia swojej matki zadał jej szereg obrażeń skutkujących jej śmiercią. Pozwany po śmierci J. M. wypłacił P. M. połowę świadczenia z tytułu śmierci ubezpieczonej i uznał, że brak podstaw do wypłacenia mu pozostałej części świadczenia. Według powoda, ze względu na umyślne przyczynienie się K. F. do śmierci ubezpieczonej, należna sprawcy część świadczenia powinna zostać wypłacona powodowi na podstawie art. 832 §1 k.c. i § 31 ogólnych warunków ubezpieczenia (dalej o.w.u.).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że K. F. działał w stanie zniesionej zdolności rozpoznawania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, wobec czego nie można mu przypisać winy i stwierdzić, że umyślnie popełnił przestępstwo. Z tej przyczyny Sąd w sprawie III K 211/17 umorzył postępowanie wobec K. F. i zastosował w stosunku do niego środek zapobiegawczy w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym typu zamkniętego. W tym stanie rzeczy nie została spełniona przesłanka umyślnego przyczynienia się do śmierci ubezpieczonej, która uzasadniałaby wypłacenie powodowi świadczenia w części przypadającej K. F.

Wyrokiem z dnia 23 października 2018 r. Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald-Jeżyce w Poznaniu oddalił powództwo. Ustalił, że w dniu 28 stycznia 2015 r. J. M. przystąpiła do grupowego ubezpieczenia pracowniczego typu [...] oraz ubezpieczenia dodatkowego, które było potwierdzone polisą nr [...]. Jako uposażonych wskazała w częściach równych po 50 % synów P. M. i K. M.(obecnie F.). Świadczenie z tytułu śmierci ubezpieczonej ustalono na kwotę 57,500 zł, a w razie śmierci spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem dodatkowym świadczeniem miała być kwota 57,500 zł.

W dniu 20 marca 2017 r., w okresie objętym ubezpieczeniem, J. M. została pozbawiona życia przez syna K. F. działającego w stanie zniesionej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Sąd Okręgowy w Poznaniu prawomocnym orzeczeniem z dnia 30 listopada 2017 r., w sprawie III K 211/17, na podstawie art. 354 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 31 § 1 k.k., ustalając, że K. F. dopuścił się czynu zabronionego z art. 148 § 1 k.k. umorzył postępowanie. W ocenie Sądu Rejonowego, zasadnicze znaczenie w sprawie miała wykładnia art. 832 § 1 k.c., stanowiącego, że wskazanie uprawnionego do otrzymania sumy ubezpieczenia staje się bezskuteczne, jeżeli uprawniony zmarł przed śmiercią ubezpieczonego albo umyślnie przyczynił się do jego śmierci. Według Sądu, jeden z uprawnionych w okolicznościach sprawy przyczynił się do śmierci ubezpieczonego. Gdyby przyjąć, że uczynił to umyślnie, to należałoby pominąć go jako uprawnionego do otrzymania sumy ubezpieczenia i w konsekwencji suma ubezpieczenia – zgodnie z § 29 o.w.u. – przypadłaby także w tej części powodowi. Według Sądu, brak jednak podstaw do uznania, że czyn popełniony przez osobę, która z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychofizycznych nie mogła w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem, wyczerpuje znamiona czynu umyślnego w rozumieniu art. 832 § 1 k.c. W prawie karnym doktryna wypracowała koncepcję odrywającą umyślność i nieumyślność od kwestii winy, przenosząc ją na płaszczyznę podmiotową czynu zabronionego (art. 9 k.k.). Pozwala ona – mimo braku winy – na ustalenie, że sprawca dopuścił się czynu zabronionego, którego elementem jest działanie umyślne. Brak jednak podstaw do bezpośredniego przenoszenia tego rodzaju konstrukcji na inną gałąź prawa, którą jest prawo cywilne, a w szczególności normę art. 832 § 1 k.c. W prawie cywilnym umyślność jest uznawana za jedną z postaci winy, tj. umyślne zachowanie sprawcy pozwala uznać, że negatywna ocena jego postępowania jest uzasadniona. Przyjęcie więc, że osoba działa umyślnie wiąże się z przypisaniem jej winy, chociaż zachowanie zawinione nie zawsze musi być umyślne. W rezultacie, według Sądu Rejonowego, dokonując wykładni art. 832 § 1 k.c., nie można przyjąć, że skoro ustawodawca wskazał na umyślne pozbawienie życia, pomijając kwestię winy, to przepis ten ma zastosowanie wobec osoby, której winy przypisać nie

można z uwagi na chorobę psychiczną. Trzeba również uwzględnić ocenę tego przepisu na tle innych regulacji. Sąd Rejonowy podniósł, że pełnomocnik powoda odwołał się do przepisów regulujących kwestię wyłączenia od dziedziczenia ze względu na niegodność (art. 928 k.c.) oraz wydziedziczenia (art. 1008 k.c.) Skoro w regulacjach tych ustawodawca wprost przewidział brak wyłączenia danej osoby, to oznacza to, że w art. 832 § 1 k.c. unormował kwestię wyłączenia od uprawnienia odmiennie. W ocenie Sądu Rejonowego, to właśnie normy wynikające z tych przepisów przemawiają za przyjęciem, że skutki wynikające z art. 832 § 1 k.c. nie obejmują osoby, która działała w stanie wyłączającym możliwość przypisania winy. Trudno bowiem zaakceptować stanowisko, że wolą ustawodawcy byłoby odsunięcie takiej osoby od możliwości uzyskania sumy ubezpieczenia z jednoczesnym pozostawieniem jej prawa do udziału w całym majątku wypracowanym przez osobę pozbawioną życia. Jeśli ustawodawca, kierując się zespołem norm i dążąc do osiągnięcia określonych celów, nie uznaje za uzasadnione sankcjonowania tego rodzaju zachowania pominięciem tej osoby w dziedziczeniu po zmarłej osobie, to tym bardziej brak podstaw do uznania, że jednocześnie uniemożliwia jej otrzymanie sumy ubezpieczenia. W efekcie Sąd Rejonowy przyjął, że wykładnia pojęcia umyślności w art. 832 § 1 k.c. musi być również dokonana z uwzględnieniem pozostałych przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących umów ubezpieczenia i przewidujących określone skutki umyślnego zachowania ubezpieczonego i osoby trzeciej. Podobną konstrukcję ustawodawca przewidział w art. 826 § 3, art. 827 § 1, art. 827 § 3 i art. 828 § 2 k.c., Gdyby uznać, że wolą ustawodawcy było sankcjonowanie zachowania osoby, która z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych nie mogła w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem, a które to zachowanie jednocześnie wyczerpuje znamiona czynu zabronionego umyślnego w rozumieniu prawa karnego (np. zniszczenie mienia), to konsekwentnie należałoby uznać, że ubezpieczony - co do zasady - nie otrzyma odszkodowania, jeśli niepoczytalny domownik zniszczy jego rzecz. Co więcej jeżeli umowa przewidywałaby odpowiedzialność ubezpieczyciela za umyślne zachowanie domownika (art. 827 § 3 k.c.), to ubezpieczyciel w każdym wypadku uzyskałby prawo do regresu od domownika (art. 828 §2 k.c.). Regres taki

byłby jednocześnie niedopuszczalny wobec osoby trzeciej działającej w stanie niepoczytalności - osoba taka bowiem nie byłaby osobą odpowiedzialną w rozumieniu art. 828 §1 k.c. (argument z art. 425 k.c.). Analiza tej regulacji jednoznacznie wskazuje, że mimo pominięcia w redakcji przepisów obok umyślności pojęcia winy ustawodawca niewątpliwie przyjmuje, że umyślnie działa ten, komu można przypisać winę. Niezawinione a umyślne pominięcie dostępnych środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów również prowadzić miałyby do zwolnienia ubezpieczyciela z odpowiedzialności za szkodę (art. 826 § 3 k.c.). Według Sądu, brak podstaw do tego, aby w świetle istoty umowy ubezpieczenia taka interpretacja pojęcia umyślności była uzasadniona. Konstrukcja tego przepisu również zatem przemawia za uznaniem, że chodzi o zachowanie zawinione, mimo pominięcia w redakcji przepisu pojęcia winy.

Apelację od wyroku z dnia 23 października 2018 r. wniósł powód P. M.. Sąd Okręgowy podzielił wykładnię art. 832 §1 k.c. przyjętą przez Sąd Rejonowy i uznając, że umyślność w rozumieniu tego przepisu oznacza winę umyślną wyrokiem z dnia 11 czerwca 2019 r. oddalił apelację powoda.

Skargę kasacyjną od wyroku z 11 czerwca 2019 r. złożył powód P. M.. Zarzucił naruszenie art. 832 §1 k.c. i na tej podstawie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucając naruszenie art. 832 § 1 k.c. skarżący podniósł, że – w jego ocenie – błędna jest wykładnia tego przepisu polegająca na przyjęciu, że aby wskazanie uprawnionego do otrzymania sumy ubezpieczenia stało się bezskuteczne, nie wystarczy, iż przyczynił się on do śmierci ubezpieczonego i że uczynił to w sposób zamierzony, lecz konieczne jest spełnienie także przesłanki w postaci winy uprawnionego. Tak więc zarzut ten polega na błędnym przyjęciu, że zamierzone, ale niezawinione zabójstwo ubezpieczonego przez uposażonego, który w chwili popełnienia czynu znajdował się w stanie niepoczytalności,

nie stanowi „umyślnego przyczynienia się do śmierci ubezpieczonego w rozumieniu art. 832 §1 k.c.

Zgodnie z art. 832 §1 k.c., wskazanie uprawnionego do otrzymania sumy ubezpieczenia staje się bezskuteczne, jeżeli uprawniony zmarł przed śmiercią ubezpieczonego albo jeżeli umyślnie przyczynił się do jego śmierci. W niniejszej sprawie Sady obu instancji przyjęły, że zawarte w treści art. 832 § 1 k.c. wymaganie umyślności eliminuje z zakresu zastosowania tego przepisu przypadki, w których działanie uposażonego było bezpośrednią przyczyną śmierci ubezpieczonego, lecz nie można mu przypisać winy. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela to stanowisko. Przemawia za nim nie tylko brzmienie art. 832 § 1 k.c., ale także przyjęte w prawie cywilnym rozumienie umyślności, łączące ją z winą sprawcy, a więc nieobejmujące jej zakresem zachowań osób, którym z powodu ich niepoczytalności nie można przypisać winy. Przyjmując taką wykładnię art. 832 §1 k.c. należy stwierdzić, że kasacyjny zarzut naruszenia art. 832 § 1 k.c. był bezzasadny, co przesądzało o tym, że skarga kasacyjna podlegała oddaleniu.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[as]